

# Kieniewicz, Jan

---

## "Órgenes del atraso económico español", Bartolomé Bennassar (et al.), Barcelona 1985 : [recenzja]

---

Przegląd Historyczny 79/1, 183-184

---

1988

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

Bartolomé Bennassar (i inni), *Órgenes del atraso económico español*, Ariel, Barcelona 1985, s. 206.

Można odnieść wrażenie, że Hiszpanów zajmuje przede wszystkim Hiszpania, idea Hiszpanii bardziej niż jej rzeczywistość. Mimo głębokich zmian zaszłych w ciągu półwiecza od wojny domowej, rozwoju gospodarczego minionego ćwierćwiecza i przekształceń politycznych ostatniego dziesięciolecia, pełnoprawnych członków Wspólnoty Europejskiej nurtują nadal niepokoje i wątpliwości wyrosłe na glebie zacofania. Tylko pozornie znikły z powierzchni codzienności. Ujawniając się w sporach intelektualnych, inspirują poczynania badawcze. Po epoce pełnych pasji sporów historiozoficznych przyszedł czas na badania monograficzne. Nie są one wolne od pytań i dyskusji zasadniczych ale postępująca modernizacja warsztatu naukowego sprzyja pogłębianiu tematyki. W połączeniu z bogactwem hiszpańskich archiwów stwarza to silne bodźce inspirujące coraz liczniejszych badaczy spoza Hiszpanii. Obok Amerykanów i Brytyjczyków Francuzi odgrywają tradycyjnie istotną rolę. Omawiany zbiór jest pierwszą próbą podsumowania badań prowadzonych w ramach CNRS przez grupę uczonych kierowaną przez Bartolomé Bennassara z Tuluzy (edycja francuska: „Aux origines du retard économique de l'Espagne (XVI<sup>e</sup>–XIX<sup>e</sup> siècles),” Paris 1983).

Teksty te mają charakter roboczy, nie pretendują do syntezy. Część z nich to typowe studia monograficzne lub krótkie doniesienia o prowadzonych badaniach. Są jednak także teksty uzasadniające wielce obiecujący tytuł. Punktem wyjścia jest pytanie Bennassara o genezę niepowodzenia hiszpańskiej industrializacji przedstawionego przekonywująco w rozprawie Jordi N a d a l a („El fracaso de la revolución industrial en España, 1814–1913”, Barcelona 1975) Jakże były ekonomiczne i kulturowe przesłanki niepowodzenia? Czy istniały szanse pozytywnie zakończonego przebiegu tego procesu? Na to pytanie nie otrzymujemy odpowiedzi. Prace dopiero nabierają rozmachu a zmiany zachodzące w Hiszpanii współczesnej mają silny wpływ na nowe widzenie problematyki. Można by jedynie sugerować śmielsze otwarcie dyskusji nad ewentualnością procesów rozwoju alternatywnych w stosunku do klasycznych etapów przechodzenia od feudalizmu do kapitalizmu. Takie możliwości wyraźnie rysują niektóre szkice tego zbioru. Jego zadaniem jest przecież przede wszystkim orientacja dalszych badań i dostarczanie materiału dla budowania nowych kwestionariuszy. Stąd żywe zainteresowanie, które w Hiszpanii wyszło poza krąg profesjonalistów.

„Rozjaśnieniem przyczyn niepowodzenia” nazywa Bennassar we wstępie próby ustalenia możliwości akumulacji kapitału w gospodarce hiszpańskiej przed rokiem 1814. Czy osiemnastowieczne rolnictwo było w stanie dostarczyć środków niezbędnych dla rozwoju przemysłowego? Jean-Pierre A m a l r i c wyraża pogląd, że szanse takie istniały, przynajmniej lokalnie i dla niektórych grup (s. 15–79, „Skrepowane rolnictwo wieku XVIII?”), zostały zaś przekreślone przez katastrofę lat 1808–1814. Przykład intensywnego rolnictwa galicyjskiego dostarcza argumentów na rzecz tezy o wzroście ograniczonym przyrostem naturalnym i rozdrobnieniem upraw. Natomiast na przykładzie monokultury zbożowej w suchym systemie uprawy (*secano*) właściwej dla Mesety Centralnej ujawnia powstawanie nadwyżek, które mogły być przekształcone w kapitał. Największe nadwyżki znajdowały się w rękach Kościoła, który znaczną część lokował w operacjach kredytowych. Posiadacze świeccy (*la nobleza*) osiągnęli mniej, ale większość nadwyżki trafiała do konsumpcji luksusowej, którą autor traktuje jako nieproduktywną. Rolnicy mieli szanse niewielkie w związku ze stałym wzrostem obciążeń. Ich położenie ulegało jednak wyraźnej poprawie w okresie 1650–1740 tak, że nie odczuwali konieczności szukania pracy poza rolnictwem.

Część II podejmuje kwestię kapitału i wzrostu w wieku XIX. Najpierw Albert B r o d e r, Gérard C h a s t a g n a r e t i É m i l e T é m i m e zestawiają czynniki wewnętrzne i zewnętrzne rozwoju (s. 83–105, „Kapitał i wzrost w Hiszpanii wieku XIX”). Stwierdzają, że istnienie kapitału nie przesądzało o jego użyciu w przedsięwzięciach przemysłowych a inwestycje kapitału obcego w infrastrukturze okazały się niedostateczne dla zapoczątkowania wzrostu. Konkretna analiza jednego przypadku przeprowadzona przez G. Chastagnareta („Sukces eksploatacji hiszpańskich minerałów niezależnych w wieku XIX, La Real Compañia Asturiana de Minas”, s. 106–143) wskazuje, że inwestycje obce nie przyczyniły się do znaczących transferów technologii, spowodowały

natomiast wyczerpanie zasobów. Zaspokojenie potrzeb krajowych, praca dla ludzi i niewielkie wpływy finansowe to właściwie całość korzyści. Pomyślny rozwój firmy nie stał się czynnikiem pobudzającym gospodarkę. Kontrast z sytuacją stworzoną przez przemysł włókienniczy w Katalonii jest widoczny.

Najciekawsza jest część III, poświęcona oporowi mentalności jako istotnej przeszkodzie w inicjowaniu wzrostu gospodarczego. Bennassar we wstępnym szkicu daje przegląd problematyki, skupiając uwagę na upowszechnianiu oświaty, czytelnictwie i stosunku do pracy. Obecny stan badań pozwala na sformułowanie tylko wstępnych hipotez, z których interesującą jest zwłaszcza o uzyskaniu przez Hiszpanię nowożytną poziomu oświaty porównywalnego z Francją i Anglią. Postępy w oświacie podstawowej wykazuje także druga połowa wieku XVIII. Natomiast katastrofa oświatowa drugiej połowy wieku XIX jest związana z liberalnymi reformami rolnymi pozbawiającymi szkolnictwo jego źródeł utrzymania. Regres kulturalny zbiega się z nieudanymi próbami rewolucji przemysłowej po roku 1840. Obraz ten w najogólniejszym zarysie bardzo przypomina katastrofę edukacyjną wywołaną w Indiach przez brytyjskie reformy agrarne początku wieku XIX.

Lucienne D o m e r g u e w krótkim szkicu („Hamulce rozprzestrzeniania nowych idei”, s. 164–176) zajęła się sytuacją pisarza wobec cenzury w wieku oświecenia. Jean-Pierre D e d i e u, jeden z najlepszych znawców dziejów Inkwizycji hiszpańskiej, podejmuje kwestię o podstawowym znaczeniu — wpływ uniformizacji postaw i myślenia na procesy gospodarcze („Czy Inkwizycja jest odpowiedzialna za zacofanie gospodarcze Hiszpanii? Elementy odpowiedzi”, s. 176–187). Jego negatywna odpowiedź na pytania: czy Inkwizycja odseparowała Hiszpanię od Europy?, czy pozbawiła kulturę hiszpańską cech korzystnych dla rozwoju gospodarczego?, czy stworzyła cechy umysłowe niesprzyjające rozwojowi?, jest wyzwaniem i propozycją badawczą.

Tom zamyka studium Josepha P e r e z a z Bordeaux („Hiszpania i nowożytność”, s. 188–204). Autor tezy o rewolucji kastylijskich „Comunidades” z 1520–1521 zastanawia się nad relacją szesnastowiecznej Hiszpanii do nowożytności renesansowej Europy. Twierdzi więc, że ówczesna Hiszpania była tylko jedna, monarchiczna, katolicka i rycerska, zasadniczo oporna wobec nowości i nowoczesności. Eksponowanie izolowanych wyjątków nie zmienia faktu, że Hiszpania nie uczestniczyła w przygodzie europejskiej nowożytności. Nie wynika z tego zacofanie. Tym bardziej nie można kwestionować wartości wniesionych przez Hiszpanię do cywilizacji. Idzie w tym względzie śladami Antonio Domínguez O r t i z a a przede wszystkim O r t e g i y G a s s e t a. Hiszpania odwróciła się od głównego nurtu, w którym nowoczesność oznaczała przystosowanie i unifikację w obrębie cywilizacji przemysłowej. Cywilizacja ta dzisiaj dobiega kresu swych możliwości. Natomiast w wieku XVI Hiszpania nie różniła się od Europy, była tylko szczególnym przypadkiem tej samej koniunktury. Ówczesne objawy, nadzieje i obietnice nie znalazły w Hiszpanii dalszego ciągu. Ulegała przekształceniu w bogaty kraj ubogich ludzi, w którym środki własne i napływające z zewnątrz nie tworzą nowych warsztatów pracy. Skłania to Pereza do postawienia całej serii pytań, na które powinno się szukać odpowiedzi.

Bliskość i odrębność procesów rozwoju Hiszpanii poczynając od XVI wieku, a właściwie od rekonkwisty, jest powodem nieustającego zainteresowania historyków. Możliwości badań są kolosalne a żywe zainteresowanie publiczności wydaje się stwarzać sprzyjające okoliczności. Mimo to postępy są dalekie od zadawalających i należy przyznać rację Amalricowi, że czas uogólnień minął i to dobrze, nie nadeszła natomiast jeszcze godzina syntezy.

Jan Kieniewicz

Adam M a n i k o w s k i, *Spółczesność elitarnego konsumpcji. Przedsiębiorstwo arystokratyczne Lorenzo Strozzi w XVII w.*, Uniwersytet Warszawski, Warszawa 1987, s. 346, tablice, aneksy.

Recenzowana książka stanowi próbę przyjrzenia się funkcjonowaniu dużego przedsiębiorstwa rodzinnego w Toskanii u progu epoki kapitalistycznej. Temat to ogromnie ważny dla rozważań nad mechanizmem wzrostu gospodarczego w epoce przedkapitalistycznej oraz dla refleksji nad genezą